

Protokół Nr 29/22
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji
z dnia 8 grudnia 2022 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach **od 11:30 do 13:45**.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
2. Pan Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca komisji pani Marta Matkowska witając członków komisji oraz pana Burmistrza.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska odczytała porządek posiedzenia, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem na posiedzenie. Posiedzenie komisji przebiegało według następującego porządku:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu Nr 28/22 z dnia 22 listopada 2022 roku.
4. Wypracowanie opinii do projektu budżetu na 2023 rok.
5. Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2023 roku.
6. Wnioski Komisji i ich realizacja.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 28/22 z dnia 22 listopada 2022 roku.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska poddała pod głosowanie **Protokół 28/22 z dnia 22 listopada 2022 roku**. Protokół został zatwierdzony w głosowaniu: **za - 6** (jednogłośnie).

Ad 4) Wypracowanie opinii do projektu budżetu na 2023 rok.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska poprosiła o zabranie głosu pana

Burmistrza.

Pan Krzysztof W. Jaworski poinformował, że projekt budżetu był już prezentowany. Wyjaśnił, że może kilka zapisów bliżej wyjaśnić, które bezpośrednio dotyczą tej części obszaru, którym komisja się zajmuje, czyli bezpieczeństwem, sportem, promocją i turystyką. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to mimo tych wzrastających kosztów energii elektrycznej to w budżecie przyszłego roku pozostawione są wydatki związane z doświetlaniem przejść dla pieszych, jest to oczywiście symboliczna kwota środków, która pozwoli na to, aby rozpocząć proces projektowania dwóch doświetleń przejść dla pieszych. Na komisji było wskazywane, jakie to przejścia mają być (m.in. przejście koło ORLENU). Dwa przejścia w tym roku zostały również doświetlone, a dokładnie te przejście przy kwaciarni, za rondem Niepodległości oraz przy ulicy Fabrycznej. Oprócz tego są także środki na monitoring miejsc szczególnie zagrożonych, środki na to będą pochodzić ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o wydatki związane ze sportem, wiemy, że kontynuowane są obiekty sportowe, te przy szkołach wiejskich, one finansowo w przyszłym roku się zakończą. Prawdopodobnie Łomnica fizycznie będzie wykonana w tym roku, w Białej termin jest do końca stycznia. Terminy powinny być zachowane, chyba że warunki pogodowe na to nie pozwolą. Przy tych halach namiotowych stworzone zostaną 3 kontenery zaplecza wielkości szatni na medal (2 szatnie z toaletami i tzw. pokój nauczycielski). W przyszłym roku pojawi się realizacja zadania związanego z budową sali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 3, to zadanie zakrojone jest finansowo na 2 lata (2023-2024), stąd w budżecie przyszłorocznym jest kwota tylko 6.100.000,00 zł, 5.000.000,00 zł pochodzi ze środków Polskiego Ładu. Sport faktycznie rzutuje na ten budżet przyszłoroczny, to są o wiele większe środki niż w poprzednich latach. Będzie jeszcze jedna propozycja ponawiana i miał nadzieję, że komisja merytoryczna, jaką jest Komisja Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji zarekomenduje pozostałym radnym to, żeby tę

inwestycję przebudowy bieżni lekkoatletycznej umieścić w budżecie przyszłego roku. Rada na poprzedniej sesji tego nie zrobiła, natomiast oczekiwał wsparcia od komisji, żeby zadbała o te inwestycje, które są typowo w kręgu zainteresowań działań komisji. Temat przebudowy bieżni w Trzciance rozpoczął się w 2019 roku. W zeszłym roku realizacja tej inwestycji się nie powiodła, ze względu na brak pozyskania środków finansowych, a w tym roku udało się te środki pozyskać, są to 3.130.500,00 zł od Ministerstwa Sportu i jest to 50% środków, do tego te środki, które udało się pozyskać na boiska, czyli 2.680.000,00 zł i brakowałoby około 470.000,00 zł, ostatnio informował, że Urząd Marszałkowski może przeznaczyć gminie około 400.000,00 zł, wie już, że te środki z Urzędu Marszałkowskiego będą większe i wynosić będą 1.000.000,00 zł, czyli 4.130.500,00 zł to są to środki typowo przeznaczone na budowę bieżni, pozostałe to wolne środki po budowie boisk. Miał nadzieję, że te argumenty przekonają radnych, aby tę inwestycję w budżecie umieścić. Taka propozycja z jego strony będzie zaproponowana na sesji budżetowej drogą autopoprawki. To są najważniejsze zadania i tak naprawdę pochłaniające gro pieniędzy całego budżetu, także kultura fizyczna w tym przyszłym roku jest bardzo mocno osadzona w tym budżecie. Jeśli chodzi o turystykę to gmina jest w przededniu otrzymania wyników konkursu z Nadnoteckiej Grupy Rybackiej, do jakiego gmina za pośrednictwem Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury startowała. Konkurs dotyczył budowy zatoki literackiej nad jeziorem Logo. Jest także szansa na udział w projekcie Szatnia na medal, są wskazywane duże potrzeby związane z przeciekającym dachem na siłowni OSIR i można by pozyskać do 100.000,00 zł dofinansowania pod warunkiem, że będzie to 50% środków.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że do niej też docierały informacje o przeciekającym dachu siłowni OSIR. Natomiast, co do tematu bieżni, pozyskamy dodatkowy 1 mln z Urzędu Marszałkowskiego, ale jeśli chodzi o uwolnione środki w wysokości 2,6 mln zł, miała obawy, że dojdzie do

takiej sytuacji, że na wiele inwestycji, które wcześniej były planowane zabraknie środków.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że założywszy, że jest do pozyskania 1 mln złotych z Urzędu Marszałkowskiego, to oznacza, że jest duży bufor zarówno na zabezpieczenie środków na oświetlenie, które nie jest zaprojektowane na tej bieżni. Wcześniej wspominał, że brakuje 70.000,00 zł przy 400.000,00 zł dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego, teraz mamy 530.000,00 zł dodatkowo, zostałyby środki na oświetlenie, ewentualne różnice przetargowe, być może na wkłady własne przy innych zadaniach. Tak burmistrz to widział. Uważał, że właśnie ta komisji winna czynić starania, by te środki przeznaczone na sport, dalej utrzymać w tym obszarze. Tak jemu się wydawało. Zadaniem komisji powinno być to, aby jak najwięcej środków na ten sport przeznaczyć.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska dodała, że w tym roku obecnym mowy o bieżni nie było, nie było jej w budżecie, skupiliśmy się na tym roku. Wiele wniosków, np. szalec nie było realizowanych. Jesteśmy Komisją Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji. Co do turystyki, to pół roku temu zadawała burmistrzowi pytania, w jaki sposób będzie poszerzona promocja gminy, jak gmina będzie inwestować w turystykę. Usłyszała, że nie było na to środków. Teraz mamy jako rada zgodzić się na to, aby dołożyć 2,6 mln do sportu. Co z bezpieczeństwem, turystyką i promocją? Czy budowa bieżni przełoży się w jakikolwiek sposób na zyska dla gminy, czy ta bieżnia i dodatkowe obiekty sportowo rekreacyjne, które mają przy bieżni powstać wpłyną na zainteresowanie, bo na ten moment posiada informację od dwójki czołowych biegaczy w Trzciance, że fajnie, że bieżnia powstanie być może, ale nie korzystają z niej na razie, bo nie mają takiej potrzeby. Dodała, że nadchodzą ciężkie czasy, nie wiadomo jakie będą końcowe koszty tej inwestycji, koszty utrzymania też nie są pewne. Stąd my, mając bufor 2,6 mln złotych, od razu mamy iść w kierunku bieżni, a inne zadanie zostawić w tyle.

Radny Adam Prankiewicz dodał, że w kraju zawieszane są działalności pływalni, a my jako gmina chcemy iść w tym kierunku. Może warto zawiesić wszelkie starania w tym kierunku. Bieżnia to zadanie, które w wysokości ponad 4 mln złotych może zostać dofinansowane, a część radnych nie chce tego zadania, kosztem budowy pływalni, której koszty przekraczają 30-40 mln. Skoro takie są ciężki czasy, to po co brnąć w inwestycję, która może gminę pogrążyć? Rozumiał obecny populizm, wszystko musi zostać ogłoszone na forum. Prędszej prace komisji wyglądały inaczej, nie szukano „dziury w całym”, uważał, że w tej kadencji też powinno tak to wyglądać. Posiadał informację, że w przestrzeni publicznej jest prowadzona ankieta, która stawia na szali budowę boiska bocznego lub budowę bieżni lekkoatletycznej. Jeśli miałby do wyboru, siedłby w kierunku budowy boiska bocznego ze sztuczną murawą, zamiast w kierunku budowy bieżni, ale gmina ma środki na bieżnię i to należałoby wykonać. Co do kosztów bieżni, to na pewno producent da 5 lub więcej lat gwarancji. Osoby, które obecnie opiekują się obiektem na OSiR, na pewno będą opiekować się również bieżnią, tym bardziej, że przy bieżni nie ma dużo pracy, to obiekt bezinwazyjny. Nie wiedział, dlaczego na siłę szuka się dodatkowych kosztów, jak tu kosztów nie będzie. Natomiast jeśli chodzi o pływalnię nie jesteśmy w stanie oszacować jakie to będą koszty, bo dopiero jak obiekt powstanie, zdziwimy się jakie koszty będzie generował. To nie jest tak, że dzisiaj oszacujemy koszty utrzymania, pływalnia może gminę kosztować 1 mln złotych, a może kosztować 2 mln zł utrzymanie tego obiektu. Jest wiele niewiadomych związanych z pływalnią. Przewodnicząca wspomniała o promocji gminy, wyjaśnił, że dla niego taki obiekt, jaki może teraz powstać, nie będzie być może w przyszłości miał szans na powstanie. To jest właśnie promocja, budowa takiej bieżni będzie dla gminy wizytówką, to nie jest tak, że to inwestycja tylko w sport. Z bieżni korzystać będą wszyscy mieszkańcy, uważał, że zainteresowanie będzie i to bardzo duże. Można zadać takie samo pytanie, kto będzie korzystał z basenu? Może ktoś, a może w ogóle nie będzie zainteresowania tym obiektem? Basen w porównaniu do bieżni to inwestycja,

której nie ma, a budowa bieżni jest realna do wykonania. Skoro są takie środki do otrzymania z zewnątrz, wiele osób napracowało się przy tym wniosku, a radni tak do tego podchodzą, jak podchodzą. My oprócz dwóch boisk na OSiR nie mamy nic więcej. Bieżnia na pewno też te boiska by odciążyła, jest to inwestycja wielomilionowa, ale realna do zrealizowania. My tych środków nie możemy przeznaczyć na nic innego i należy podjąć konkretną decyzję. Nie był za tym, aby z tematu zrezygnować. Chciał, aby o budżecie i ewentualnych zmianach rozmawiać, nie rozumiał, takiego podejścia niektórych radnych, że wszystkie problemy są przedstawiane na sesji, sesja to jest czas, gdzie powinniśmy podejmować decyzje, a nie sprzeczać się i kłócić. Komisje zawsze były do tego, aby wypracować jakąś konkretną opinię. Może w ogóle komisje są niepotrzebne, skoro i tak później od początku wszystko na sesji jest dyskutowane.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że 12 radnych na poprzedniej sesji było przeciw autopoprawce do projektu zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej w zakresie wprowadzenia nowego przedsięwzięcia polegającego na budowie bieżni lekkoatletycznej stadionu sportowego przy ulicy Piotra Skargi. Zastanawiała ją konsekwencja działań pana burmistrza. Jeśli mamy rozmawiać, tak jak radny Adam Prankiewicz mówił, to rozmawiajmy. Jeśli było spotkanie ze wszystkimi przewodniczącymi komisji i padło hasło, że skupiamy swoje wszystkie siły na tym, aby powstał basen, po czym wychodzi bieżnia, to jak radni nie mają być zaskoczeni, a ta zmiana wynika z tego, że pojawiły się środki, ale w ciągu roku pojawiają się różne dofinansowania, o czym mogliśmy już się w przeszłości przekonać. To nie jest tak, że jak teraz się pojawiło, nie pojawi się po raz kolejny.

Radny Adam Prankiewicz dodał, że dzisiaj te środki są, że trzeba tylko je wprowadzić.

Przewodniczącą komisji Martę Matkowską zastanawiało to, że skoro radni mieli skupiać się na basenie, to po co było wyszukiwanie środków na bieżnię.

Radny Paweł Iwanicki dodał, że dla niego taka inwestycja jak budowa

bieżni przy ponad 4 milionowym dofinansowaniu z zewnątrz to niesamowita okazja, nie wyobrażał sobie tego, aby z tych środków nie skorzystać. Jesteśmy Komisją Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji i powinniśmy o tę inwestycję zabiegać. Są głosy, żeby te uwolnione 2,6 mln z boisk na coś innego przeznaczyć, oczywiście że można, ale my jako komisja typowo od sportu powinniśmy o to walczyć. Jeśli ona powstanie podniesie standard całego kompleksu, przyniesie nam także pozytywny rozgłos.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska zaproponowała, że może głos zabrałby Przewodniczący Komisji Gospodarczej i wypowiedziałby się w kontekście gospodarczym całego przedsięwzięcia.

Radny Wiesław Natkaniec dodał, że on również chciałby usłyszeć zdanie każdego z członków komisji, co do tej inwestycji. Chciał dowiedzieć się, dlaczego są głosy przeciw i argumenty te usłyszeć. Wszystkie elementy sportowe i finansowe wskazują na to, że powinniśmy tę inwestycję zrobić. Jego zdaniem głos przeciw to działanie na szkodę gminy, bo rezygnować z takich środków to działanie na szkodę gminy. Nie wiedział, czy może nastąpiła jakaś manipulacja ze strony osób, które źle życzą gminie, że niektórzy radni tak negatywnie do tego tematu podchodzą. Wiemy, że jeśli zbudujemy tę bieżnię w przyszłym roku to wszyscy tam, pójdziemy, zorganizujemy event, przetniemy wstęgę i będziemy z tego korzystać, co może być też promocją dla nas jako radnych Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji, że zrobiliśmy coś dobrego, coś dla mieszkańców. I pewnie, jeśli ktoś z obecnych radnych będzie także chciał startować w przyszłej kadencji będzie to super inwestycja wyborcza, nawet jeśli ktoś myśli takimi kategoriami. Ta ostatnia decyzja 12 radnych o głosowaniu przeciw zmianom w WPF to był to strzał w kolano. Są opinie, że jako rada nie myślimy logicznie i popełniamy bardzo duży błąd. Już od 2019 roku jest mowa o bieżni lekkoatletycznej, był już wtedy gotowy projekt bieżni. Pani Przewodnicząca nie była wtedy jeszcze radną i mogła nie wiedzieć, że takie są plany, co do bieżni. Ten proces już trwał jakiś czas. W każdym roku składano

wnioski do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie tego zadania. Chciał usłyszeć odpowiedź przewodniczącej komisji czy o tym wiedziała.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że od wielu lat już ten temat był poruszany.

Radny Wiesław Natkaniec stwierdził, że jednak przewodnicząca komisji o tym wiedziała, było wszystko wiadomo. Każdy z nas wiedział, że gmina stara się o te dofinansowanie na bieżnię. Basen to zupełnie inny temat. W budżecie przyszłorocznym na zadanie związane z pływalnią jest 500.000,00 zł. To nie jest tak, że teraz jak powstałaby bieżnia, nie będzie basenu. Uważał, że można wybudować basen, w takim samym trybie jak teraz postępujemy z bieżnią i jak będą dobre czasy i koniunktura to się to zrealizuje. Tak samo, jeśli chodzi o boisko sportowe, jeśli za rok, czy dwa lata pojawi się możliwość pozyskania dofinansowania to też gmina będzie mogła o to się starać. Państwo myślą nielogicznie tylko politycznie i dlatego jest taki konflikt. Nie macie państwo argumentów, żeby tego nie robić. Te uwolnione 2,6 mln złotych nikomu nie zostały zabrane z żadnej inwestycji, one się uwolniły po otrzymaniu dofinansowania na zadaszone boiska w Łomnicy i Białej. Jest tylko kwestia przeznaczenia tych środków. Nic nie zostało wstrzymane, nie została zaburzona realizacja żadnego zadania. Zagrożenie jest tylko i wyłącznie takie, że te 2,6 mln złotych jak zostanie rozdzielone na jakieś mniejsze zadania nikt tego tak naprawdę nie odczuje, a środków nie będzie. Taka jest rzeczywistość, która niestety jest trudna. Chciał wiedzieć, dlaczego państwo radni są przeciw i co pozostali radni, którzy są za tym, aby te środki na bieżnię wprowadzić mogą jeszcze zrobić, aby pozostałych radnych przekonać do tego. Apelowal o odłożenie polityki od tego wszystkiego, która nas jako gminę krzywdzi.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że ona tę politykę odkłada na drugi plan, bo dla niej nie jest to ważne, że ktoś pogratuluje jej tego, że komisja zrobiła bieżnię. Jesteśmy komisją także bezpieczeństwa, turystyki i promocji oprócz sportu. Pan radny cały czas mówi o jednej grupie społecznej.

Radny Paweł Iwanicki, nie zgodził się ze słowami przewodniczącej. Uważał, że budując bieżnię gmina zyska nie tylko promocję.

Radny Adam Prankiewicz dopytał jaką jedną grupę społeczną ma pani przewodnicząca komisji na myśli?

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska miała na myśli młodzież i sportowców. W Trzciance dominującym sportem jest piłka nożna, a nie lekkoatletyka w takim wydaniu. To jest nasza rzeczywistość. Warto słuchać głosu mieszkańców, a nie dążyć do tego, co my chcemy.

Radny Paweł Iwanicki wyjaśnił, że wybudowanie bieżni przy ponad 4 milionowym dofinansowaniu to sytuacja, która może się więcej nie zdarzyć. Szkoda nie sięgnąć po te środki.

Pan Krzysztof W. Jaworski dodał, że najgorsze jest to w tym wszystkim, że sportowcy są za bieżnią, a pani przewodnicząca nie.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska sprostowała, że ona nie jest przeciwna bieżni, ona uważała, że gminy na tę inwestycję nie stać.

Radny Adam Prankiewicz wyjaśnił, że gdyby ta bieżnia musiał być pokryta w stu procentach ze środków własnych gminy to on też byłby temu przeciwny, ale to są po prostu środki do pozyskania, które są już przyznane. Dlaczego teraz tego nie wybudować?

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska dodała, że przy takich inwestycjach zawsze są dodatkowe opłaty, które wychodzą w trakcie trwania inwestycji. Dodała, że widziała na portalu społecznościowym pod dyskusją w temacie bieżni wypowiedziało się około 40 osób, nie jest to przekrój całej Trzcianki. Uważała, że taki był postulat całej rady, że skupiamy się na basenie i to był główny cel. Pojawiły się nowe środki.

Pan Krzysztof W. Jaworski odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącej komisji, która wspomniała w swojej wypowiedzi o nadaniu priorytetu budowie basenu. Pierwszy raz słyszał, że by cała rada była za tą inwestycją. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym są te dwie inwestycje zapisane. W 2019 roku był

uchwalany WPI i tam zapisano, że bieżnia ma być zrealizowana w następnym roku. Siłą rzeczy nie było to możliwe, natomiast były czynione starania zmierzające ku temu, aby to wykonać. Zadaniem Burmistrza było to, aby czynić starania, aby tę inwestycję zrealizować. Prace rozpoczęły się od wykonania projektu, potem próbowano raz w 2021 roku złożyć wniosek o dofinansowanie, wówczas zakończyło się to niepowodzeniem. Obecnie zostało to dofinansowane, dodatkowo gmina ma możliwość skorzystania z drugiego dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego, większego niż ostatnio informował na poprzedniej sesji, wobec czego miał nadzieję, że jest to dodatkowy argument dla państwa, żeby zmienić zdanie, bo pojawiają się dodatkowe środki, które można wykorzystać na ten cel, które pozwolą zabezpieczyć te zadanie. Równolegle czynione były działania związane z budową pływalni, która w WPI była zaplanowana na 2-3 lata po realizacji bieżni. Nie można zarzucić braku logiki w kierowaniu wniosków o dofinansowanie, siłą rzeczy burmistrz działał zgodnie z planem, który był założony. Jeśli chodzi o pływalnie też są wskazane w budżecie środki w kwocie 500.000,00 zł, aby te zadanie kontynuować, realizować, te pół miliona nie tylko na zakupów gruntu będzie kierowane, ale także na projekt techniczny budowy pływalni. Ciężko oczekiwać, że nagle się zadzieje coś, co sprawi, że przyspieszymy o te 13 miesięcy, które dzieli nas od tego, aby ten projekt pływalni posiadać. To się dzieje. To, że odbyło się spotkanie w czerwcu z panem posłem, który deklarował wsparcie tych starań, to nie oznacza, że można je jakkolwiek przesunąć w czasie, one muszą się zadziać w stosownym momencie. Abstrahując od tego, w jakim okresie przyszło nam tę kadencję pełnić, bo nie da się ukryć, że planując coś w WPI w 2019 roku, nie mogliśmy przewidzieć Covid-u, wojny na Ukrainie i to z pewnością rzutuje na czasokres realizacji tych zadań, które sobie założyliśmy. Zarówno bieżnia jak i basen są opracowywane. Udało się szybciej pozyskać środki na bieżnię. Jest to możliwość skorzystania ze zbiegu pozyskanych dofinansowań. Tak samo jest i będzie ze wspomnianą inwestycją, jeśli chodzi o budowę boisk. W 2019 r. podjęty został

WPI, który niósł za sobą działania związane z projektem technicznym bieżni. To kosztowało odpowiednie środki finansowe. Podobne środki finansowe, pewnie zwielokrotnione już inflacją, należałoby już zabezpieczyć w projekcie na rzecz przygotowania dokumentacji technicznej tych boisk. Pozwolenie na budowę musi być uzyskane na etapie składania wniosku o dofinansowanie. Nie wybudujemy tych boisk w przyszłym roku na pewno i nie z tych środków, które są na bieżnię.

Radny Tomasz Tomczak poinformował, że Komisja Gospodarcza nie zajmowana się tym problemem, bo na swoim posiedzeniu zadawała jakby pytania do budżetu, to obecny na posiedzeniu komisji zastępca burmistrz na część odpowiedział, część pytania była przekazana i czekamy na odpowiedź. Pan radny Natkaniec sam sobie trochę przeczy, mówiąc, żeby nie robić polityki, a za chwilę mówi, jak fajnie byłoby jako radny otworzyć tę bieżnię. Wyjaśnił, że według niego nie stać na ten moment gminy na taką inwestycję, mimo że ktoś nam daje ponad 4 mln, jeśli doliczy się do tego inflację, oświetlenie mówi się o kwocie 8 mln, czyli jako gmina będziemy musieli dołożyć koło 4 mln, aby to działało. Tak jak burmistrz wspomniał, zmieniło się otoczenie zewnętrzne od momentu, kiedy planowaliśmy, do momentu, kiedy zapadają zmiany. Przypomniał, że w tym momencie w mieście wyłączana jej połowa oświetlenia, a będziemy sobie wydawać środki na bieżnię, mimo całego dofinansowania.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wymieniła flagowe imprezy związane z kajakarstwem lub wyścigami motorowodnymi, na które nie ma środków. Uważała, że należy myśleć o każdym aspekcie, wspomniała chociaż o braku środków na wykonanie badań i rekultywację trzcianeckich jezior, tak aby sytuacja z roku bieżącego się nie pojawiła, że przez pół sezonu kąpielowego kąpieliska były zamknięte, ze względu na stan wody. To są takie bieżące ważne wydatki, a nie budowa bieżni. Jest wiele takich kierunków, które należałoby bardziej dofinansować, co niewątpliwie wpłynęłoby na promocję gminy. Miała na myśli kajakarzy, ciężarowców, centrum wędkarskie, czy chociażby żeglarstwo.

Radny Wiesław Natkaniec przyznał rację radnemu Tomaszowi Tomczakowi, że może faktycznie więcej tych środków wydamy, dlatego można dojść do takiego kompromisu, że teraz wykonanoby bieżnię, w takiej formie na jaką będzie nas jako gminę stać, a te pozostałe elementy można wykonać może etapami, np. oświetlenie. Chciał dowiedzieć się, co myślą pozostali radni o takim rozwiązaniu. Argumenty przewodniczącej komisji według niego nie są merytoryczne.

Pan Krzysztof W. Jaworski również tak uważał, że te argumenty nie są merytoryczne. Generalnie ciężko porównywać wydatki majątkowe do bieżących. Jeśli pani przewodnicząca komisji spojrzy w cały projekt budżetu, to zauważy, że są 4 miliony złotych deficytu bieżącego, bez możliwości zwiększania wydatków bieżących, a o takich przewodnicząca mówi. Wydatki na bieżnię są wydatkami majątkowymi, jakby siłą rzeczy nie sposób znaleźć środki na wydatki bieżące, bo dochodów bieżących nam z tego tytułu nie przybędzie. To są środki, które są względem siebie nieporównywalne. Przewodnicząca komisji wyraża swoje niezadowolenie tym, że niektórych wydatków w budżecie nie ma zaplanowanych, a jesteśmy wszyscy w przededniu uchwalanie tego budżetu. Wyjaśnił, że poświęcił ponad godzinę a żadnego wniosku do projektu budżetu jeszcze nie usłyszał. On tylko wspomniał o jednej autopoprawce, którą proponuje wprowadzić, czyli przebudowę bieżni przy stadionie w Trzciance. To jest jedna poprawka, która według niego warta jest przedyskutowania na tej właśnie komisji. Faktycznie był nieobecny na posiedzeniu Komisji Gospodarczej, był na niej zastępca burmistrza. Nie było go również na Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi i tam też był obecny zastępca. Wyjaśnił, że jest zorientowany w sytuacji i wiedział, co działo się na tych komisjach. Komisja Środowiska miała swój wniosek do projektu budżetu i dotyczył zdjęcia środków z wydatków, które dotyczą komisji, a dokładnie wnioskowano o zmniejszenie wydatków na promocję gminy, po czym pani przewodnicząca komisji wskazuje, że należałoby te wydatki zwiększyć bez wskazywania źródła. Jest to posiedzenie komisji

poświęcone typowo projektowi budżetu, oczekiwał, wobec tego propozycji radnych, co do zmian w projekcie budżetu. Miał nadzieję, że po wspólnym posiedzeniu Komisji Gospodarczej wraz z Przewodniczącymi pozostałych komisji da się uwspólnić ten budżet, tak aby na sesji móc go już podjąć. Taki jest zawsze cel, aby sesja była do podejmowania uchwały a komisje do tego aby wypracowywać opinie. Zakładał, że po tych wszystkich komisjach, które są, na Komisji Gospodarczej chciałby odnieść się do tych wszystkich wniosków, czy sugestii do projektu budżetu. Jest prawie 100% szansa na sięgnięcie po ten dodatkowy milion z Urzędu Marszałkowskiego, to jest więcej o 600 tysięcy złotych deklarowanych wcześniej i o 530 tysięcy złotych więcej niż to, co potrzebne. Jeśli nawet nie będzie potrzeby wydatkowania tego na oświetlenie to 530 tysięcy złotych pozostałoby w zanadrzu, żeby też różnice poprzetargowe zabezpieczyć. Nie ma z tego tytułu żadnych konsekwencji dla tego projektu budżetu.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska zawnioskowała, aby w Dziale 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa Rozdział 75415 Zadania ratownictwa wodnego i górskiego zwiększyć wydatki z przeznaczeniem na remont hangarów Centrum Wędkarstwa, Turystyki Wodnej i Ratownictwa WOPR. Zapytała, dlaczego w promocji nie ma wskazanych środków na zawody kajakarskie?

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że w projekcie budżetu jest taka pozycja jak rezerwa na konkursy organizacji pozarządowych i tam owszem tych środków dużo nie ma. W ramach tych konkursów dana organizacja otrzymuje środki w kwocie podlegającej możliwościom jakie są. Jest określona pula w rezerwie na sport, ta pula nie jest większa, jest mniejsza niż w zeszłym roku. Jest trochę podzielona ze środkami z GKRPA. Tak jak wspomniał pan T. Tomczak sytuacja się zmieniła i na te wydatki środków jest coraz mniej.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska zapytała o wydatki osobowe, które są na przystani, czy jeśli znalazłaby się osoba, która społecznie chciałaby te

funkcje pełnić, zawsze byłyby dodatkowe środki. Miała na myśli to, że gdyby usunąć z Przystani bosmana, zaoszczędziłoby się środki z jego wynagrodzenia, a w jego miejsce mogłaby wejść osoba, które byłaby na Przystani i pełniłby to stanowisko społecznie.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że bosman, chociaż on woli określenie opiekun Przystani jest społecznikiem i co do tego nie ma wątpliwości. Ten obiekt, czyli Przystań musi być pod czyjąś opieką formalnie.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska stwierdziła, że warto to rozważyć, bo może znalazłaby się osoba, która Przystanią zajmowałaby się nieodpłatnie.

Pan Krzysztof W. Jaworski rozumiał myślenie pani przewodniczącej, ale jest to w zakresie jego odpowiedzialności i woli mieć takiego człowieka, na którego może liczyć i wie czego można od niego oczekiwać, z zapewnieniem, że zrobi to dobrze. W zakresie swojej odpowiedzialności, takie decyzje podjął, żeby była tam osoba opiekuna.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska poprosiła radnego Czesława Rogosza o zabranie głosu i wyrażenie swojej opinii, co do inwestycji bieżni. Wyjaśniła, że z dyskusji wynika, że tylko ona jest przeciwna tej inwestycji, więc chciała usłyszeć zdanie wszystkich członków komisji. Ona patrzy całościowo na budżet.

Radny Czesław Rogosz wyjaśnił, że sam do końca nie wie, co myśleć o tej inwestycji, z jednej strony bieżnia to dobry pomysł, ale z drugiej strony nie mamy żadnego klubu lekkoatletycznego, który z tej bieżni by korzystał. Miał wątpliwości, kto z tej bieżni będzie korzystał. Poinformował członków komisji, że słyszał opinie biegaczy, dlaczego tylko 6 torów jest na prostym odcinku, a na pozostałej części 4 tory. Czy jeśli powstałaby ta bieżnia, nie warto zrobić tak, że 6 torów będzie na całej bieżni. Miał także wątpliwości, co do tego jak to będzie wyglądało z korzystaniem przez zawodników, którzy trenują pchnięcie kulą, rzut oszczepem, rzut młotem.

Pan Krzysztof W. Jaworski zaznaczył, że w Trzciance nikt raczej młotem nie rzuca, a że obiekt będzie do tego przystosowany to inna sprawa. Wiedział tylko, że są zawodnicy w Trzciance rzucający oszczepem.

Radny Wiesław Natkaniec wskazał, że bardzo dużo osób, grup będzie mogła z takiej bieżni korzystać. Co do ilości torów, to 6 torów wystarczy właśnie na linii prostej, a na pozostałej części mogą być tylko te 4 tory, taka bieżnia będzie spełniała wszystkie warunki. Bieżnia dostosowana będzie tak, żeby można było na niej przeprowadzać zawody. Szkoły również będą z tego obiektu korzystały.

Radny Czesław Rogosz zaznaczył, że w trakcie budowania hali też był wielki entuzjazm, a później okazało się, że nie można przeprowadzać zawodów na każdym szczeblu.

Radny Paweł Iwanicki dodał, że tak jak radny W. Natkaniec mówił, ta bieżnia i te 4 tory na całej długości z wyjątkiem odcinka 100 metrów, gdzie jest 6 torów spełnia wszystkie warunki.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że ta bieżnia to obiekt najniższej kategorii jeśli chodzi o atestowane obiekty, można na tym obiekcie przeprowadzać zawody dzieci i młodzieży na poziomie wojewódzkim. Lekkoatletyka to taka dziedzina sportowa, która w Polsce jest znana i która owocuje dużą ilością medali. Dla niego zasadnym byłoby, gdyby komisja taką rekomendację dla Rady jednak wskazała na rzecz przebudowy bieżni.

Radny Tomasz Tomczak przypomniał, że w latach 80' powstał klub lekkoatletyczny w Trzciance dzięki nauczycielowi z Liceum Ogólnokształcącego. Ten klub na pewno walczył, chociaż nie był pewien czy awansował do II ligi lekkoatletycznej w Polsce. Był to pasjonat, który stworzył klub.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska stwierdziła, że cały czas zarzuca się jej, że jest przeciwna bieżni. Pamiętała jak trwała walka o hale namiotowe, wielu radnych było przeciw. Uważała, że te hale są niezbędne, aby dzieci miały gdzie ćwiczyć. Takie insynuacje są nie na miejscu.

Pan Krzysztof W. Jaworski dodał, że osobiście pamięta jakie były zarzuty wobec jego osoby, że chce te hale namiotowe przy szkołach budować, a okazuje się teraz że są wybudowane za darmo.

Radny Wiesław Natkaniec zapytał czy przewodnicząca komisji jest przeciw bieżni?

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska odpowiedziała, że jest teraz przeciwna tej inwestycji, ponieważ uważa, tak jak radny Tomczak, że gdyby było gminę na to stać nie byłoby problemu, ale tak nie jest.

Radny Wiesław Natkaniec powtórzył jeszcze raz, że dofinansowania są w dwóch źródłach a i tak niektórzy radni są przeciw. Dla niego taka logika jest absurdalna. Zapytał przewodniczącą komisji czy jest za sportem? Nic za to gmina nie płaci.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska stwierdziła, że komisja w tym temacie do konsensusu nie dojdzie, zaproponowała aby stawiać konkretne wnioski, czy sugestie do projektu budżetu, bo nie tylko w temacie bieżni komisja się spotkała.

Radny Wiesław Natkaniec zapytał przewodniczącą komisji co kieruje radnymi, że tego konsensusu nie będzie?

Radny Paweł Iwanicki zauważył, że nie warto tego tematu drażnić bo jest część radnych tak wrogo nastawiona do tej bieżni, że i tak nic ich nie przekona. To jest takie tłumaczenie „nie, bo nie”.

Radny Wiesław Natkaniec stwierdził, że może radni powinni w końcu głośno powiedzieć, że są przeciwni burmistrzowi Jaworskiemu i wszystko co zrobi będzie negowane.

Radny Adama Prankiewicz zwrócił się do burmistrza, żeby do końca kadencji najlepiej nic nie robił, bo i tak to przez innych nie zostaje docenione.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że ona wychodząc ostatnio na mównicę podziękowała burmistrzowi za zakup kajaka dla kajakarzy. Ona nie jest przeciwna sportu, myśli po prostu gospodarnie.

Pan Krzysztof W. Jaworski zapytał przewodniczącą komisji czy nie dostrzega gospodarności w tym, że rozmawiamy o dopisaniu do projektu budżetu, bez konsekwencji dla żadnego innego wydatku, nowego zadania, które ma zabezpieczone finansowanie w postaci 3.130.500,00 zł z Ministerstwa Sportu, 1.000.000,00 zł z Urzędu Marszałkowskiego i 2.670.000,00 zł, o których podziale nikt wcześniej nie mówił, bo ich nie było, a teraz zostały pozyskane. Więcej nie jest w stanie zrobić, aby to uargumentować. Udało się te środki pozyskać, nie zostały zdjęte z żadnego innego wydatku.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska wyjaśniła, że może te uwolnione 2,6 mln złotych poratuje gminę, jeśli coś się niespodziewanego wydarzy, tak jak miało to miejsce z covid-em i wojną. Może przydadzą się na wydatki bieżące.

Radny Wiesław Natkaniec wyjaśnił, że jeśli tych pieniędzy nie wprowadzimy stracimy je bezpowrotnie.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że te 3.130.500,00 zł jest dedykowane typowo bieżni, bo zaraz Minister Sportu przyśle umowę i da 7 dni na podjęcie decyzji o zabezpieczeniu środków własnych. Będą zabezpieczone wtedy, kiedy Ministerstwo o to wystąpi, albo i nie będą zabezpieczone i uważał że będziemy bardzo tego żałować.

Radny Wiesław Natkaniec zawnioskował, aby wprowadzić do projektu budżetu gminy na 2023 rok środki na inwestycję dotyczącą budowy bieżni lekkoatletycznej.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 3, przeciw – 1, wstrzymujących się 3.**

Następnie przewodnicząca komisji Marta Matkowska stwierdziła, że burmistrz powinien czynić wszelkie starania, aby promocja gminy też była odpowiednio dofinansowana. Zwróciła uwagę także na place zabaw w Trzciance, aby je modernizować, wyposażać o nowe elementy.

Radny Wiesław Natkaniec wyjaśnił, że remonty na placach zabaw były na bieżąco wykonywane, sam parokrotnie przez aplikację Gmina Trzcianka zgłaszał awarię na placu zabaw i było to naprawiane w bardzo szybkim czasie.

Radny Adam Prankiewicz zawnioskował o zabezpieczenie środków w budżecie gminy na rok 2023 na projekt techniczny boiska ze sztuczną murawą i oświetleniem.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 5, przeciw – 1, wstrzymujących się – 1.**

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska zawnioskowała, aby w Dziale 926 Kultura fizyczna, Rozdział 92605 Zadania w zakresie kultury fizycznej wyodrębnić osobno pozycję dotyczącą Zawodów Kajakarskich.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Kolejno zapytała czy jest szansa, aby serce na nakrętce powstało przy Szkole Podstawowej Nr 2? Jest to inicjatywa podpisana przez wielu rodziców.

Radny Adam Prankiewicz zaproponował, że radni wspólnie mogą od siebie takie serce dla szkoły kupić.

Następnie przewodnicząca komisji Marta Matkowska poddała pod głosowanie Zarządzenie Nr 185/22 Burmistrza Trzcianki z dnia 14 listopada 2022 roku w sprawie projektu uchwały budżetowej na 2023 rok

Komisja Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji zaopiniowała pozytywnie Zarządzenie Nr 185/22 Burmistrza Trzcianki z dnia 14 listopada 2022 roku w sprawie projektu uchwały budżetowej na 2023 rok w głosowaniu: **za – 3, przeciw – 1, wstrzymujących się – 3.**

Ad 5) Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2023 roku.

Przewodnicząca komisji Marta Matkowska przedstawiła swoje propozycje do planu pracy komisji. Po propozycji radnego T. Tomczaka wizytę w Straży Pożarnej, Policji i Straży Miejskiej rozłożono na dwa miesiące: maj i czerwiec, a nie jak wcześniej proponowano wszystko na maj. Plan pracy komisji ustalono, jak

poniżej.

Styczeń:

1. Planowane inwestycje sportowe na 2023 rok.
2. Sprawozdanie klubów sportowych korzystających ze środków budżetu gminy za 2022 rok.
3. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
4. Sprawy wniesione do komisji.
5. Wnioski komisji i ich realizacja.

Luty:

1. Stan infrastruktury obiektów sportowych - siłowni OSIR oraz Centrum Wędkarstwa, Turystyki Wodnej i Ratownictwa WOPR.
2. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
3. Sprawy wniesione do komisji.
4. Wnioski komisji i ich realizacja.

Marzec:

1. Place zabaw w gminie Trzcianka oraz obiekty rekreacyjne na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.
2. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
3. Sprawy wniesione do komisji.
4. Wnioski komisji i ich realizacja.

Kwiecień:

1. Zasady przeprowadzania otwartego konkursu ofert dla organizacji pozarządowych.
2. Komunikacja publiczna w gminie Trzcianka - szanse i zagrożenia.
3. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
4. Sprawy wniesione do komisji.
5. Wnioski komisji i ich realizacja.

Maj:

1. Informacja o stanie bezpieczeństwa gminy – spotkanie z przedstawicielami

Straży Pożarnej.

2. Założenia do opracowania strategii turystycznej promocji miasta - raport Referatu Promocji, Kultury i Sportu.

3. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.

4. Sprawy wniesione do komisji.

5. Wnioski komisji i ich realizacja.

Czerwiec:

1. Informacja o stanie bezpieczeństwa gminy – spotkanie z przedstawicielami Policji i Straży Miejskiej.

2. Przygotowanie obiektów sportowych i kąpielisk do sezonu letniego.

3. Raport o stanie gminy. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Trzcianka na 2022 rok.

4. Ustalenie planu pracy komisji na II półrocze 2023 rok.

5. Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.

6. Sprawy wniesione do komisji.

7. Wnioski komisji i ich realizacja.

Plan pracy komisji na I półrocze 2023 roku został przyjęty przez komisję w głosowaniu: **za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad 6) Wnioski Komisji i ich realizacja.

Radny Tomasz Tomczak zapytał burmistrza o wyniki ankiety w sprawie organizacji ruchu w rejonie ulic Chopina, Grottgera Orzeszkowej i Wita Stwosza.

Pan Krzysztof W. Jaworski poinformował, że w ankiecie wzięło udział 129 osób. Opinie są różne. Wyniki z tej ankiety zostaną do Biura Rady przekazane.

Radny Ryszard Wilant zapytał burmistrza czy wie jakiej sieci powstał maszt w Białej.

Pan Krzysztof W. Jaworski nie posiadał wiedzy w tym temacie.

Radny Ryszard Wilant poinformował, że jeszcze sporo pracy jest do wykonania dookoła sali wiejskiej w Białej. Nie liczył zaangażowania i pracy mieszkańców Białej w ten projekt.

Więcej wniosków i zapytań nie było.

Ad 7) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji Marta Matkowska zamknęła posiedzenie komisji.

Protokolant

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa,
Sportu, Turystyki i Promocji

/-/Ewelina Ćwiek

/-/Marta Matkowska